



„GLOB”  
SPÓŁDZIELNIA PRACY

GG5

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53  
tel. 813 42 34 tel./fax 813 44 95

Gazeta Poznańska +  
Express Poznańsk  
ul. Grunwaldzka 19  
60-782 Poznań

148 27 06 - 2000

## Spod pięciolinii

Na zamówienie festiwalu w Carcassonne Teatr Wielki im. S. Moniuszki przygotowuje operę „Carmen” Georges’a Bizeta. Nobilitujące to zadanie, nawet jeżeli nie dotyczy poznańskich solistów (bowiem we Francji śpiewać będą „wielcy”). Pierwsze, muzyczne rezultaty pracy zaprezentowane zostały w niedzielę na scenie Teatru Wielkiego, ale w wersji estradowej, koncertowej. W perspektywie występów zagranicznych ocenić je można bardzo pozytywnie. Dyrygował z dużą znajomością partytury, muzykalnością i malowniczo roztańczoną techniką austriacki

# Odwrócone role

kapelmistrz Karl Sollak. Bogato zróżnicowane, czasem mocno przyspieszone tempa nie sprawiały trudności chórom (Teatru Wielkiego i chłopców z „Polskich Słowików”), ani orkiestrze. Dobrze brzmiały i sprawnie reagowały na ruchliwą batutę. Zwykle zespoły (chór i orkiestra) tworzą tylko muzyczno-dramaturgiczne tło dla solistów, stanowiących główną atrakcję dla publiczności i świadczących w pierwszym rzędzie o jakości przedstawienia, teatru. Tym razem role odwró-

ciły się - z przyczyn oczywistych. Soliści byli przede wszystkim potrzebni dla optymalnego przygotowania „eksportowych” zespołów, trochę jako usługowe tło. Przy tym oczywiście narodziła się okazja rozszerzenia repertuaru Teatru - świetnie... Ale to oczywiście później, po wakacjach, gdy oswoją się z przydzielonymi rolami. Bo na razie śpiewali z bardzo różnym stopniem opanowania materiału muzycznego i tekstowego (w j. francuskim! O Boże!!)... W pełni satysfakcj-

nowała, nawet zachwycała jedyne Agnieszka Mikołajczyk (Michaela). Wysokim profesjonalizmem i ekspresją muzyczną brylował także (występujący gościnnie) Franco Bonisolli (tylko po co na estradzie te aktorskie gierki?). Zalety innych solistów (zapewne istniejące) pozostały ukryte pod warstwą albo niedooceny (np. J. Fechner), albo manieri (J. Mechliński)... A Agnieszka Sobocińska swój duży (i interesujący w barwie) materiał głosowy powinna jeszcze oprawić w kunsztowną emisję i profesjonalną technikę, a wówczas, ktoś to wie, może będzie znakomitą Carmen...

Tadeusz SZANTRUCZEK